KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Października. — Rok 1842. Sobota. № 273. Jutro, ŚŚ. Florentyn i Gaweł.

W kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przed: iutro w Niedzielę między oktawą Ś. Teresy Panny, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami.

N. PAN, wczoraj wkrótce po południu wyiechał z *Nowogieorgiewska* do *Petersburga*. J. C. W. Wielki Xiążę MICHAŁ, Brat Miłościwego MONARCHY, dzisiejszej nocy przybył do *Warszawy*. Mieszkańcy iuż wieczorem oświetlili domy. JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski towarzyszył N. PANU do *Nowogieorgiewska;* wczoraj wrócił do Warszawy, i powitał J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA, który mieszka w Pałacu *Łazienkowskim*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło na Członka swego Alexandra *Dorantowicza* Lekarza klassy 1ej. Jutro o godz: 1ej z południa, odbędzie się posiedzenie *Opiekunek Sal Ochrony* Warszaws: Towarz: Dobroczynności. — Wyszedł drugi zeszyt *Roczników towarzystwa XX. Missjonarzy do rozszerzania wiary Katolickiej na całej kuli ziemskiej;* cena dla zapisujących się zł. 2½; po wyjściu zł. 3. Dostać ich można w Księgarniach *Spiessa i Spółki, Węckiego*, i innych księgarzy w Warszawie i Prowincji. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Ŝgo Ducha i N. Marji P., od Ewy *Dębowskiej* zł. 100. — Wyszedł z pod prassy w Drukarni niegdyś Piotra *Baryckiego*, przy ulicy Senatorskiej i Żabiej Nr 955, nowy Romans pod tytu: *Trzy Przyiaciołki*. Szanowni Prenumeratorowie mogą przeto zgłosić się po takowy tam, gdzie złożyli prenumeratę. W tejże Drukarni, która została świeżo ulepszona pismem Rossyjskiem i Polskiem, przyjmuią się wszelkie roboty tak tabellaryczne iakoteż i inne po cenie umiarkowanej. (Romans *3 Przyiaciółki*, zasługuie na pochwałę z wielu względów, i Ci, którzy iuż go czytali, oświadczyli istotne zadowolenie). — Dobrogost *Starzyński*, Obrońca Sądowy, przeniósł swe mieszkanie i Kancelarję z domu Nro 49, do domu Pana *Gargulskiego* Nro 10, przy rogu ulicy Sto-Jańskiej, na drugie piątro od frontu. — *Przestroga*. Szklarz, będąc piianym, w mieszkaniu swoiem zaonegdaj przylepił świece do ściany, i gdy wyszedł, świeca upadła na łóżko, od której zapaliła się pościel, a następnie inne sprzęty w stancji. Ogień iednak natychmiast dostrzeżony ugaszono, a winny w areszcie osadzony. — Niżej podpisany będąc przez lat 20 w *Lionie* i *Paryżu* dla wydoskonalenia się sztuki *Krawieckiej*, aby stać się dogodnym Szanownej Publiczności, otworzyłem moią pracownię w domu pod Nrem 436 przy ulicy Krakows:-Przedmieście, naprzeciw Towarzystwa Dobroczynności, gdzie podług najnowszych żurnali paryzkich podejmuię się wykonywać wszelkie ubiory męzkie z największą dokładnością i akuratnością, z którą mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Aloizy *Kwiatkowski*. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 76 (zł. 98 g. 12); wartość kuponu k. 18⅔. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Krewnych* JP. *Żółkowski*. Tenże po ukończeniu i JPani *Kostecka;* po *Modnisiu* JPanna *Damse* 2-kroć i JP. *Komorowski*.

Anglja. — Dwór bawi ieszcze w *Windsorze*, dokąd 4go b. m. przybył Poseł francuzki, który po swoim powrocie przedstawił się Królowej. W przyszłym roku Królowa ma udać się do *Irlandji* i powtórnie zwiedzi *Szkocję*. — W *Manszester* wytoczono iuż proces *Okonorowi* i 6ciu innym Chartystom obwinionym o spowodowanie ostatnich zawichrzeń w miastach fabrycznych. — Zeznanie Kramarza *Pierce* (Pirs) w *Suthemtn* o spisku na życie Królowej nabawiło nie mało kłopotu. Aresztowano nieiakiego *Gifford*, który według zeznania nieiakiego *Girst* miał dać ognia do *Pirsa*. Rysopis aresztowanego wprawdzie nie

zgadza się z rysopisem udzielonym przez *Pirsa*, ale *Girst* utrzymuie, że widział iak *Gifford* strzelił do *Pirsa*. Oskarżony stanowczo wszystkiemu zaprzecza i dowodzi, że *Girst* z pomsty osobistej przeciw niemu fałszywe zdał świadectwo. Gdy przedstawiono kapelusz *Pirsa* przedziurawiony kulą, uznali biegli, że pistolet musiał być do niego bardzo blizko przyłożony, i że z kierunku kuli trudno poiąć dla czego głowa *Pirsa* nie została ranioną. Mniemaią, iż tenże Kramarz rozsiał o sobie pogłoski aby uzyskać nagrodę przez Rząd wyznaczoną i dopomódz swemu krytycznemu położeniu. Z drugiej strony zeznał Lekarz, iż po wystrzale włosy na głowie *Pirsa* były opalone, a nawet sama głowa miała lekką kontuzję. Przy tej okoliczności wspominaią, iż po zamachu *Oxforda* także Kramarz udzielił Ministerstwu znalezione statuty tajnego towarzystwa spiskuiącego przeciw Królowej. Póżniej zaś okazało się, iż te statuty były przez samego Kramarza spisane. — Listy prywatne z przylądku *Dobrej nadziei* ganią postępowanie tamecznego Gubernatora, iż przeciw włościanom holenderskim (Boers) wysłał zbyt słaby oddział wojska, i to pod dowództwem Pułkownika *Kloete*, który z pochodzenia iest *Hollendrem*. — W *Kingstonie* 7go b. m. nastąpiło zagaienie połączonego *Kanadyjskiego* Parlamentu. — Chociaż w tych dniach przybył iuż do *Marsylji* statek z *Indji*, iednakże nie ma ieszcze wiadomości z Indji wschodnich. Zdaie się, iż Rząd francuzki nie chce więcej ogłaszać wczesnych depesz telegraficznych, aby nie dawać pochopu do zażaleń. — Podług wiadomości z *Malty* 23go z. m. flotta ang: złożona z 6ciu okrętów liniowych, 1ej korwety i 3ch statków parowych, odpłynęła do *Syrakuzy*. 5 innych okrętów woiennych miało wracać do Anglji. Woienny statek parowy *Geyser* przeznaczony iest do krążenia około *Morei* i wysp Jońskich dla wyłowienia korsarzy i statków prowadzących handel niewolnikami. — Gazeta *Nadworna* ogłosiła nominację zasłużonego Jenerała Roberta *Wilson* na Gubernatora *Gibraltaru*. Wysłano oddział więźniów dla ponowienia prac warownych tej twierdzy. — Poseł nadzwyczajny Austrjacki Baron *Neumann*, 4go b. m. wrócił z stałego lądu do *Londynu*. — Pochowanie zwłok Margrabiego *Wellesley* miało nastąpić bez żadnej okazałości. — Amerykanin *Robinson* który usiłował zaciągnąć pożyczkę dla Stanów Zjednocz:, wrócił bez skutku do *Nowego Jorku*.

Belgja. — Król chociaż nieco słaby, wyiechał koleią żelazną do *Beverloo*, aby znajdować się przy zwinięciu obozu. W tymże obozie bawi Jenerał *Bustamente* były Prezes *mexykański*.

Francja. — Z *Burbon* donoszą, iż 5 okrętów odpłynęło do *Madagaskaru* przeciw rokoszanom, którzy uprowadzili tameczną Królowę z *Nos Bay*. — W bejliku *Trypolis* w Afryce, złupiono *Mustafę Gorgjo*, który wysłany był z missją do Szeika *Wuny*. Kaid miejscowy w skutek zaszłej u niego skargi, kazał pojmać pierwszych lepszych kraiowców *Arabów* wcale niewinnych i bastonadą wymódz od nich zeznania;gdy to nie skutkowało,osadził 25ciu w więzieniu pozbawionem powietrza i tu szczelnie ich zamknął. Naprożno nieszczęśliwi głośnemi krzykami błagali o nieco wody i powietrza. Kaid nie usłuchał, a nazaiutrz 23ch z nich znaleziono bez życia. — Wiadomości doszłe z *Algieru* 4go b. m. są niepomyślne dla Francuzów. Dzienniki nie zawieraią ieszcze szczegółów, tylko Monitor paryzki pisze: 19go z. m. zaszła żywa utarczka między *Miljaną* a *Medehą*. Jenerał *Chargarnier* (Szangarnje) z nienacka został napadnięty przez siłę przemagaiącą, która Francuzom znaczne zadała straty. Między poległemi znajduie się kilku Sztabs-Officerów. Według wiadomości udzielonych w *Kurjerze francuz:*, oddział Jenerała *Szangarnje* liczył 2500 ludzi. Walka była zacięta, tak, iż przez 2 dni toczono bój z szablą lub pistoletem w ręku. Korpus francuzki nie cofnąłby się, ale nie osiągnąłby też żadnych korzyści. Zabitych i ranionych liczą do 100 ludzi. W tej to potyczce poległ Porucznik *Sebastjani* Synowiec Jenerała tegoż nazwiska. — Zdaie się, iż Rząd przyszłej zimy każe rozpocząć budowę 8miu warownych koszar dla piechoty i iazdy za wałami *Paryża*. — 15go Grud: wylicy-

towane zostaną nieruchomości pozostałe po Baronowej *Feucheres* (Fejszer); oszacowano: pałac na placu Wandomskim 500.000 fr:, dobra ziemskie 1,200,000 fr:, las 2,800,000 fr. — Listy prywatne podały stratę Francuzów w bitwie pod *Milianą* na 200, a przynajmniej na 150 ludzi. *Arabowie* walczyli z niewidzianą ieszcze u nich zażartością i natężeniem. Kilkakroć w samem znaczeniu wyrazu przyszło do walki ręcznej. Mimo czworoboków francuz: odpieraiących attak bagnetem i dobrze utrzymywanym ogniem karabinowym, Arabowie iakby wściekli rzucali się na lufy, chwytaiąc iedną ręką bagnety a drugą wywiiaiąc iataganem. Tym sposobem wielu Francuzów poległo tuż przed linją francuzką. Klęska młodego, ulubionego Jenerała *Szangarnje*, iednego z najszczęśliwszych Wodzów francuz:, tem bardziej zastanawia, ponieważ dotychczas utrzymywano, że *Abdel-Kader* najwięcej liczy 1200 do 1500 stronników. — W miesiącu Sierpniu zaszło w departamencie *Sekwany* 62 bankructw, a w Wrześniu 73. — 6go b. m. Król *Filip* rozpoczął 70ty rok życia.

Hiszpanja. — W Radzie ministerjalnej uchwalono, aby 1go Listop: nastąpiło zagaienie Kortezów. — W *Madrycie* głoszą, iż w *Walencji* ważne wybuchły rozruchy, i że Lud żąda, aby uznano Królowę pełnoletnią, gdy dojdzie lat 18tu. — Szkody zrządzone w prowincji *Walencji* przez burze i grad, szacuią na 5,460,000 piastrów. — Pisma *Katalońskie* nic ieszcze nie wspominaią o Jenerale *Zurbano* i iego odwołaniu.

Niemcy. — Znakomity Autor niemiecki Ludwik *Tiek* doznał w *Poczdamie* attaku apoplexji; powątpiewaią czy ozdrowieie. — Wiele bogatych Izraelitów w Niemczech przesyłaią Panu *Montefiore* w *Londynie*, ofiary przeznaczone dla ubogich Izraelitów w Palestynie.

Serwja. — Konsulowie europejscy w *Belgradzie* za przybyciem do tego miasta *Wuczycza* i iego wojska, zawiesili swoie urzędowanie.

Rozmaitości. — Widzowie wychodząc w tych dniach z iednego z teatrów paryz:, ujrzeli łotra uciekaiącego z kieską pieniędzy, którą skradł Jegomości na ulicy. Młodzież parterowa na krzyk okradzionego udała się w pogoń, i po tej zaimprowizowanej *steeple chase* (gonitwie do wieży), w nocy złowiła rzezimieszka i oddała w ręce gwardzistów municypalnych. — 18tu osadników woiennych przybyło niedawno z *Fuki* kraiu *Algierskiego* do *Tulonu*, dokąd sprowadzono stosowną ilość *Panien*, z któremi miano ich połączyć związkiem małżeńskim. Każda para otrzymuie od Władzy 500 fr., i iej kosztem zostanie przesiedloną. Dla tego wprzódy przywieziono wojskowych do *Tulonu*, w przypadku bowiem gdyby Panny nie spodobały się w kraiu algierskim, mianoby z niemi kłopot. Przy tej okoliczności ieden z osadników wzbraniał się stanowczo wybrać sobie narzeczonę; a gdy Pułkownik z *Kolehy* maiący ich pod swoiemi rozkazami uczynił uwagę, że inni iuż sobie Żony wybrali, osadnik śmieiąc się, odpowiedział: że będąc Kawalerem, zostanie szczęśliwszym." Pułkownik oburzony tą lekkomyślnością wojskowego, kazał go na zawsze oddalić z osady, i to bardzo słusznie! — W niektórych prowincjach *Hollandji* mianowicie w okolicy *Geldern*, osy pomnożyły się w sposób zatrważaiący. Wiele osób choruie w skutek doznanego od nich ukąszenia. Wieśniak ieden wypiwszy szklankę piwa w którą wleciała osa, dostał zapalenia gardła i niezadługo umarł. — Pismo Alfonsa *Karr* pod tytułem *Osy*, przestaie wychodzić. — Sławny śpiewak *Rubini*, ma wyiechać do Rossji.

Główny Urząd Pocztowy Nadworny. Podaie do wiadomości publicznej, że w skrzyni do wkładania listów niefrankowanych w tutejszym domu Pocztowym urządzonej w miesiącu Wrześniu b. r., znalezione zostały listy napisem franco oznaczone, lub też do kraiów do których opłata Pocztowa z góry uiszczoną być winna adresowane, a z powodu nieuiszczenia onej nie mogące być expedjowane, a mianowicie: *a) Listy od których opłata z góry uiszczaną być winna:* Leopold Krasiński w Grefenbergu, Stanisław Szczeniowski w Berdyczowie, Rozalja Markowska p. Brześć Litewski, Polakiewicz w Moskwie, Luise Mikulicz p. Brześć Litewski, Ignacy Miskry w Brünn, Wiewiórski w Wilnie, Baronowa w Roenne w Spahren w Rossji, Dzierzbicka w Rownie w Rossji, Krupowicz w Kronsztadzie, A de Starck w Żytomierzu, Riltmeier w Tryeście, Jag-

min p. Brześć Litewski, Pelagja Grabowska p. Brześć Litewski, Praszek Mosiek w Gombinie, Schonblum Wolff we Lwowie, Czosnowski w Krzemieńcu, Bidermann w Białymstoku. a) *Listy napisem franco oznaczone*: Singer w Strzyżowie, Michał Szapira w Bodzinie, Antoni Buczyński w Siedlcach, Tylman w Kaliszu, Scheinman w Suwałkach. Listy powyższe po upływie 4ch tygodni, w razie niezgłoszenia się oddawców po odbiór onychże, do spalenia przedstawione będą — w Warsz: d. 24 Wrześ: (6 Paźdz:) 1842 r. Radca Kolleg: p. o. Naczelnika, *Masson*. Sekret:, *Bertholdi*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Le Brun Doktor M. i C. z Zagranicy; Gedrojć Jul: Xżę z Gowarczowa; Porfiry Archimandryta, z Wiednia; Młodzianowski Refer: Stanu z Zagranicy; Kosicki Juljan Prezes Tryb: z Kielc; Macherzyński Marce: Sęd: Krym: z Płocka; Wąsowski Paw: Dz: z Gub: Podolskiej; Pusłowski Wik: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Dłużewski Era: Dz: z Dłużewa; Ostroróg Leok: Dz: z Przyłęki; Karczewski Jan Dz: z Przystałowic; Lipski Jac: Dz: z Skąpego.

DONIESIENIA.

DOWÓD Banku Polskiego za Nrem 22,754, na zastawione kosztowności, zagubionym został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 1089 przy ulicy Twardej, do Arona Maiersdorff za nagrodą, albowiem żadnej korzyści mieć z niego nie może, gdyż zastrzeżenie iuż nastąpiło.

Ktoby z możnych Panów, potrzebował tu w Warszawie SEKRETARZA do korespondencji polskiej i francuzkiej, a nawet chciał, ażeby tenże, utrzymywał mu zarazem Kontrollę ścisłą, dokładną i iasną wszelkich maiątkowych funduszów, chociażby iak najwięcej skomplikowanych, któreby pilnemu strzeżeniu rachunkowemu przeznaczył, a to wszystko za pomiernem wynagrodzeniem, byle osoba przyjmuiąca te obowiązki, była pewną delikatnego honorowego obejścia do iakiego może nabyć prawa, szczery i wieczny wyręczyciel; zechce adres swój zostawić w Handlu Winnym u Betchera, przy ulicy Nowolipki Nro 2376 lit: B. Rekomendacja i odpowiedzialność zaręczaią się iak najskrupulatniejsze.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 32gi raz *Mleczna Siostra*. 19ty raz *Paziowie Xięcia Wandom*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 17ty raz *Sydons*. 12ty raz *Tego mi trzeba*.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.

Dziś w Pałacu Paca SZTUKI MAGICZNE.

Dziś Jezdzcy Konni *Guerra*.

Jutro za Wolskiemi Rogatkami u P. Ohma, da się słyszeć Orkiestra Warszawska; przytem JP. *Rajczak* odegra kilka sztuk Solo na Trąbce.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Went* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Beslera przy ulicy Krako: Przed: Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krak:-Przedm: i Tręba:, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą. — Jutro na Wiej: Kawie od godz: 2 do 6ej: wiecz: u Baroka.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkel:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro u H. Kutzner, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Karolego pod Nr 478, na Śniadanie: Flaki z pulpeta:, Kiełbaski parow:. JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto, pod Nr 356, na Śniadanie: Zaiąc z sałatą, Polędwica, Zrazy garnusz:, Potrawa z kacz:, Flaki z pieca i zwycz:, Kotlety cielęce z sosem pomidor:, i inne potrawy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zaiąc z podl:, Indyk, Kapłon, Kaczka dzika, Comber bara:, Pieczeń, Polędwica, Frikas z pulard:, Kotlety, Zrazy, Flaki, Raki i Zupa.